

Na Łowickiej kierowcy jeszcze postoją. Skierniewicki samorząd chce modernizacji DK70

data aktualizacji: 2022.12.29 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



(fot. Bartosz Nowakowski)

Miasto unieważniło drugi (19.12) przetarg na wyłonienie wykonawcy koncepcji projektowej przebudowy ulicy Łowickiej (odc. od granicy miasta do ul. Armii Krajowej), wraz z budową ronda. Budżet zabezpieczony na zadanie wynosił 200 tys. zł. Mimo pytań ze strony potencjalnych oferentów, żaden nie stanął do przetargu.

Na początku grudnia miasto unieważniło pierwszy przetarg. Wówczas najniższa oferta przekroczyła założony plan wydatków miasta na zadanie o... 490 tys. zł. Tym razem, zainteresowanych zleceniem miasta nie było. Jedno z pytań, które wpłynęło do ratusza dotyczyło wymogu stawianego wykonawcy na dot. doświadczenia firmy w realizacji podobnych zadań. O zamówienie mogli ubiegać się wykonawcy, którzy w ostatnich pięciu latach realizowali m.in. dwa projekty budowy lub rozbudowy dróg w granicach administracyjnych miasta, każdy o łącznej długości powyżej 1 km oraz wykonanie w tym okresie jednego projektu budowy wiaduktu. Każdy z projektów finalnie miał zakończyć się uzyskaniem pozwolenia na budowę.

Radny Jan Czubatka na forum rady wyraził „w imieniu kierowców, mieszkańców ulicy Łowickiej oraz własnym” zniecierpliwienie przedłużającymi się kłopotami komunikacyjnymi w tej części miasta. – W godzinach szczytu korek samochodów w ulicy Łowickiej to nawet ponad 3 kilometry. Kiedy zakończy się gehenna zmotoryzowanych oraz właściciele posesji położonych wzdłuż trasy?

Samorządowiec na forum rady miasta przedstawił propozycję przyspieszenia starań samorządu rozwiązania problemu. Uznał, że prezydent powinien rozważyć w końcu podjęcie rozmów z gminami wiejską Skierniewic i Nieborów, by wspólnie znaleźć rozwiązanie. Radny Czubatka przypomniał o wykreślonej w minionym już wieku przebiegu trasy – od ulicy Nowobielańskiej, Działkowej, dalej przez Mokłą Prawą, Sierakowice, Borowiny i w Bełchowie ruch wprowadzony zostałby do węzła drogowego autostrady pod Nieborowem.

– Taki wariant przebiegu tzw. zachodniej obwodnicy miasta był brany pod uwagę w latach siedemdziesiątych – mówił samorządowiec. Wyraził przekonanie, że wspólne działanie gmin ułatwi realizację zadania.

– Planowane rondo u zbiegu ulic Armii Krajowej i Łowickiej – oświadczył – być może przyspieszy trochę ruch, ale z pewnością nie udroźni tej trasy, trzeba szukać innych rozwiązań, wskazane jest jednym z takich – apelował radny.

W imieniu ratusza głos w sprawie zabrał wiceprezydent Eugeniusz Góraj. Na forum rady miasta oświadczył: – Jeśli chodzi o rondo jest na deskach projektantów.

Szkopuł w tym, że informacja złożona na forum rady miasta 30 listopada zupełnie straciła wartość następnego dnia, gdy ratusz unieważnił pierwsze postępowanie „na wyłonienie wykonawcy koncepcji projektowej”.

19 grudnia z kolei ratusz poinformował – o unieważnieniu kolejnego postępowania, gdyż do przetargu nie stanął żaden wykonawca.

W środę, 28 grudnia zastępca prezydenta odniósł się szczegółowo do argumentów podnoszonych w interpelacji radnego. Po pierwsze: *„Obecnie zaplanowane układy drogowe, tak w dokumentach miasta Skierniewice, jak i gminy Skierniewice i województwa łódzkiego nie przewidują prowadzenia ruchu kołowego od węzła autostradowego w rejonie Nieborowa w sposób opisany przez radnego”.*

Jeśli chodzi o wjazd do Skierniewic od strony Sierakowic (przez ulice — Sierakowicką, Łączna i Nowy Świat) *„co do zasady możliwy jest obecnie. Jednak zwiększenie ruchu na tym połączeniu, nie sprzyja przede wszystkim stan techniczny ulicy Łącznej oraz przekrój -- szerokość i brak chodników - oraz gęstość zabudowy na terenie gminy”.* Eugeniusz Góraj podkreśla natomiast, że widzi szansę i perspektywy (w związku z czynionymi przez zwierzchnika – prezydenta Jażdżyka, wysiłkami) na poprawę stanu ulicy Łącznej. Jeśli zaś chodzi o wprowadzenie dodatkowego skrzyżowania w rejonie posesji Łowicka 83 i 85 (o czym również mówi radny Czubatka), zdaniem ratusza – *„wydaje się (to) ograniczone i nieracjonalne”.* Sensu przedsięwzięciu samorząd odmawia przywołując przepisy, nakładające określone wymagania techniczne dot. odległości między skrzyżowaniami na drodze krajowej. Po wtóre, inwestycja wymagałaby wyburzenia trzech budynków mieszkalnych.

Ratusz wśród niemożliwości przedstawia natomiast własny scenariusz działania, który ma na celu "odkorkowanie" ulicy Łowickiej i usprawnienie ruchu kołowego w tej części miasta. W pierwszej kolejności niezbędna jest przebudowa skrzyżowania z ulicami AK i Nowy Świat, przebudowa ulicy Łowickiej na odcinku do granic miasta. W dalszej kolejności – konieczna jest budowa węzła autostradowego Bolimów. Co ciekawe – ten wątek samorząd podnosi publicznie tak wyraźnie po raz pierwszy. Wydaje się zatem, że nowe miasto – Bolimów ma sojusznika w swoich staraniach. Zastępca

prezydenta Eugeniusz Góraj argumentuje: *„Ta inwestycja, w połączeniu z przebudową i częściowo budową ulicy Czerwonej, planowane połączenie ulicy Czerwonej, poprzez ulicę Przemysłową, do ulic UE i Jana III Sobieskiego w znaczący sposób wpłynie na ilość pojazdów zmierzających do miasta Skierniewice z wykorzystaniem ulicy Łowickiej”.*

W odpowiedzi na interpelację radnego Czubatki zastępca prezydenta Eugeniusz Góraj, udzielając odpowiedzi w imieniu prezydenta Skierniewic, zapewnia: *„Takie rozwiązania są już realizowane przez Prezydenta Miasta Skierniewice, Pana Krzysztofa Jażdżyka i będą w kolejnych latach.”*

Źródło:

<https://eglos.pl/aktualnosci/item/41478-na-lowickiej-kierowcy-jeszcze-postoja-skierniewicki-samorzad-chce-modernizacji-dk>
70